

**Sygn. akt XVII AmC 1643/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Naróg

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództw **J. M., T. A., M. C. (1), M. H., W. M.**

przeciwko **B. B.**

### ***o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone***

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje B. B. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: Firma (...) S.C. zobowiązuje się do rozparzenia reklamacji złożonej za pomocą poczty konwencjonalnej lub elektronicznej i udzielenia na podany przez Zamawiającego adres pocztowy lub e-mail informacji o sposobie jej załatwienia w ciągu 31 dni od dnia otrzymania listu lub e-maila, a jeżeli konieczne jest odebranie towaru, to w ciągu 31 dni od dnia odbioru przez firmę kurierską zakupionego przez Zamawiającego produktu”;

II. zasądza od pozwanego B. B. na rzecz powodów J. M., T. A., M. C. (1), M. H., W. M. solidarnie kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

III. nakazuje pobrać od pozwanego B. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz opłaty od zażalenia, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego B. B..

SSO Bogdan Gierzyński

**Sygn. akt XVII AmC 1643/16**

## UZASADNIENIE

Powodowie – J. M. w dniu 19 sierpnia 2013 r., T. A. w dniu 16 sierpnia 2013 r., M. C. (2) w dniu 22 sierpnia 2013 r., M. H. w dniu 20 sierpnia 2013 r., W. M. w dniu 26 sierpnia 2013 r. wnieśli jednobrzmiące pozwy przeciwko B. B. o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone o treści:

Firma (...) S.C. zobowiązuje się do rozpatrzenia reklamacji złożonej za pomocą poczty konwencjonalnej lub elektronicznej i udzielenia na podany przez Zamawiającego adres pocztowy lub e-mail informacji o sposobie jej

załatwienia w ciągu 31 dni od dnia otrzymania listu lub i-maila, a jeżeli konieczne jest odebranie towaru, to w ciągu 31 dni od dnia odbioru przez firmę kurierską zakupionego przez Zamawiającego produktu”.

Powodowie wniesli ponadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o przeprowadzenie dowodów z wypisu ewidencji działalności gospodarczej pozwanego – na okoliczność prowadzenia przez niego działalności gospodarczej oraz załączonego wydruku wzorca umowy jakim się posługuje – na okoliczność stosowania w relacjach z konsumentami klauzuli abuzywnej.

Powodowie stwierdzili ponadto w uzasadnieniu, iż regulamin sklepu internetowego na stronie internetowej (...) stanowi wzorzec umowy adhezyjnej. Pozwani korzystają więc z wzorca umowy i nie jest ona negocjowana. W ocenie powodów postanowienie wzorca narusza przepis art. 385<sup>3</sup> k.c., stanowiąc niedozwolone postanowienie umowne. Rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone zawiera natomiast wskazaną powyżej klauzulę w brzmieniu zbliżonym.

Zarządzeniem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd połączył do łącznego rozpoznania z przedmiotową sprawą sprawy o sygn. akt: XVII AmC 29228/13, XVII AmC 30304/13, XVII AmC 30305/13, XVII AmC 30886/13.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił pozwy, przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwoty tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Na skutek zażalenia powodów od powyższego postanowienia, Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI ACz 4293/14 uchylił zaskarżone postanowienie, zaś rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił sądowi I instancji w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Na rozprawie w dniu 2 października 2017 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództw oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w razie zaś gdyby Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, wniósł o odstąpienie od zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Pełnomocnik pozwanego wskazała, że zapis regulaminu nie jest przez pozwanego używany od 2013 r., tj. od chwili gdy zaczęły wpływać do pozwanego powództwa. Wskazał również, że pozwanym winien być również P. S. wspólnik spółki cywilnej. Pełnomocnik wskazał na zarobkowy charakter działań Stowarzyszenia, nie zaś ochrony konsumenta, jak też mały nakład pracy pełnomocnika wnoszącego pozwy na jednakowym formularzu. Podniósł ponadto, że powództwo powinno być oddalone na podstawie art. 5 k.c. Złożył załącznik do protokołu.

### ***Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany – B. B. jest przedsiębiorcą prowadzącym od 19 maja 2006 r. działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, działającej pod firmą (...) B. B., (...) s.c. w G.. W ramach swojej działalności gospodarczej pozwany zajmuje się m.in. produkcją pozostałych gotowych wyrobów metalowych, gdzie indziej niesklasyfikowana. /k. 3/

Pozwany w ramach swojej działalności prowadzi ponadto sklep internetowy działający pod adresem (...) którego funkcjonowanie określa regulamin.

W zakresie funkcjonowania wskazanego wyżej sklepu internetowego, pozwany posługuje się wzorcem regulaminu sklepu internetowego, który zawiera postanowienie, zawarte w pkt. 8 Regulaminu, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj.:

Firma (...) S.C. zobowiązuje się do rozpatrzenia reklamacji złożonej za pomocą poczty konwencjonalnej lub elektronicznej i udzielenia na podany przez Zamawiającego adres pocztowy lub e-mail informacji o sposobie jej załatwienia w ciągu 31 dni od dnia otrzymania listu lub i-maila, a jeżeli konieczne jest odebranie towaru, to w ciągu 31 dni od dnia odbioru przez firmę kurierską zakupionego przez Zamawiającego produktu”. /k. 4/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do pozwu oraz twierdzeń powodów. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozwy, nastąpił zwrot przesyłki zawierającej odpis pozwów, która Sąd uznał za doręczoną z dniem 7 listopada 2013 r. (k. 8).

Powyższy materiał dowodowy z uwagi na spójność i logiczność uznano za wiarygodny. Prawdziwość złożonych w sprawie dokumentów nie została zakwestionowana.

Art. 230 k.p.c. stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 k.p.c. Stosownie do treści art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

### ***Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje.***

Powództwa zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego, iż wraz z B. B. pozwanym powinien być w sprawie także P. S.. Zdaniem Sądu nie ma znaczenia, że klauzulę stosowało dwóch wspólników spółki, albowiem każdy z przedsiębiorców działających w ramach spółki cywilnej posiada oddzielną zdolność sadową i odpowiada za zobowiązania solidarnie, a zatem nic nie stoi na przeszkodzie, by pozwanym w sprawie był tylko jeden ze wspólników. Nie stanowi to przeszkody natury formalnej. Wskazać należy, że do pozwów został dołączony wydruk Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej, z którego wynika, spółki cywilne, których wspólnikiem jest przedsiębiorca B. B. to spółka o nr NIP (...), a zatem spółka (...). Brak jest wskazania, iż pozwanym w niniejszej sprawie powinna być również osoba wskazana na rozprawie przez pełnomocnika pozwanego.

Sąd nie ma wątpliwości co do zasadności wniesionych powództw, albowiem do pozwu dołączony został regulamin sklepu internetowego, który zawiera w swej treści zakwestionowane w pozwach postanowienie regulaminu.

W przedmiotowej sprawie powodowie, w ocenie Sądu, przedstawili wystarczający dowód na twierdzenia zawarte w pozwach. Na potwierdzenie stosowania przez pozwanego kwestionowanego postanowienia umownego dołączyli kopię wydruku regulaminu sklepu internetowego.

Bezspornym jest w przedmiotowej sprawie, iż pozwany w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykorzystywał przytoczone w pozwach postanowienie umowne zawarte w regulaminie sklepu internetowego, które stosował w swojej działalności. Pozwany temu nie zaprzeczył, jak również nie zarzucił niezgodności cytowanych postanowień z treścią stosowanego regulaminu mającego charakter wzorca umownego. Zważyć przy tym należy, iż pozwany nie zakwestionował faktu, że załączony do pozwów wzorec był przez niego wcześniej stosowany. W związku z tym, na podstawie art. 230 k.p.c. okoliczności te należało uznać za przyznane. Co więcej na rozprawie pełnomocnik pozwanego wskazał, że zaprzestanie stosowania przedmiotowego postanowienia nastąpiło w 2013 r., tj. od momentu kiedy zaczęły wpływać pozwy.

Odnośnie kwestii zaniechania stosowania przez pozwanego zakwestionowanego wzorca należy stwierdzić, iż zgodnie z treścią art. 479<sup>40</sup> k.p.c. (obowiązującego w dniu złożenia pozwów), zaniechanie przez pozwanego, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego po wytoczeniu powództw, nie ma wpływu na bieg postępowania.

W myśl bowiem treści art. 479<sup>39</sup> k.p.c., z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. W przedmiotowej sprawie pozwany przyznał, że zaniechanie nastąpiło po upływie pozwów, zatem powodowi byli legitymowani do wytoczenia przedmiotowych powództw.

W związku z tym, Sąd poddał treść przedmiotowego postanowienia wzorca umowy ocenie prawnej w kontekście, czy ma on charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Należy podkreślić, że ocena kwestionowanej klauzuli prowadzona jest przez Sąd w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami. W postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. W tego rodzaju sprawach wystarczy bowiem, że potencjalnie istniała możliwość wykorzystania przedmiotowego niedozwolonego postanowienia umownego, z którego mogła skorzystać nieograniczona liczba klientów.

W tym miejscu należy wskazać, że niedozwolone postanowienia umowne określają przepisy art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mające na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą.

W myśl treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to natomiast postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyzsze przesłanki, muszą zostać spełnione łącznie, albowiem brak jednej z nich skutkuje tym, iż Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c. wprost uznaje postanowienia przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi za nie uzgodnione indywidualnie, a ewentualny ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na pozwanym. W niniejszej sprawie pozwana dowodu takiego nie przeprowadziła, a zatem należało przyjąć, że konsumenci nie mieli wpływu na treść kwestionowanego postanowienia umownego.

Analizując zakwestionowane przez powodów postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci generalnie nie mieli wpływu na jego treść, albowiem wzorzec był przedstawiany przez pozwaną na stronie internetowej, a zatem należało uznać, że postanowienie nie było z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także głównych świadczeń stron umowy, którymi są: ze strony pozwanej – sprzedaż oferowanych produktów, ze strony zaś konsumenta – zapłata ceny za zakupiony towar.

Kluczową do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy powołane przez powodów w petitum pozwu postanowienie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W tym miejscu należy wskazać, że „dobre obyczaje” są regułami postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, czy też ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, a zatem działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Pojęcie „interesów konsumenta” należy z kolei rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, gdyż mogą tu wejść w grę również inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego zbędnie traconego czasu, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być przy tym rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pojęcie „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) zdefiniowała judykatura – w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Lex nr 159111) wskazano, iż za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

Za klauzule rażąco naruszające interesy konsumenta uznać należy postanowienia wzorców umów kształtujących treść stosunków umownych pozostających w rażącej dysproporcji praw i obowiązków stron, na niekorzyść konsumentów, narażających konsumentów na niewygodę organizacyjną, powodujące straty finansowe, wprowadzające w błąd konsumenta co do jego praw w zakresie wynikającym z przepisów prawa co do umów wzajemnych.

Przykładowy katalog niedozwolonych postanowień umownych zawiera art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje on najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcją jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy - art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. Aby obalić domniemanie, że klauzula umowna, zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385<sup>3</sup> k.c., jest niedozwolonym postanowieniem umownym, należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, mimo swego „niedozwolonego” brzmienia, tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. Dopiero po wykazaniu tej drugiej okoliczności może dojść do obalenia domniemania abuzywności.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu analizowany zapis wzorca umownego o treści:

Firma (...) S.C. zobowiązuje się do rozpatrzenia reklamacji złożonej za pomocą poczty konwencjonalnej lub elektronicznej i udzielenia na podany przez Zamawiającego adres pocztowy lub e-mail informacji o sposobie jej załatwienia w ciągu 31 dni od dnia otrzymania listu lub i-maila, a jeżeli konieczne jest odebranie towaru, to w ciągu 31 dni od dnia odbioru przez firmę kurierską zakupionego przez Zamawiającego produktu” – stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, albowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, albowiem spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Należy w tym miejscu wskazać, że reklamacja jest żądaniem klienta kierowanym do sprzedawcy lub wykonawcy usługi, pozostające w związku z niezadowolającą jakością towaru lub usługi, przede wszystkim zaś żądaniem wymiany, naprawy towaru lub poprawienia usługi, jak również żądaniem zwrotu pieniędzy za towar lub usługę, bądź obniżenia ceny.

Warunki sprzedaży dokonywanej przez przedsiębiorcę z konsumentem regulowały w sposób szczególny - ustawa z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 141, poz. 1176 ze zm.), obowiązująca w danie wniesienia pozwów w przedmiotowej sprawie. Towarem konsumpcyjnym w rozumieniu tej ustawy jest rzecz ruchoma nabywana od przedsiębiorcy w zakresie jego działalności przez osobę fizyczną w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą, czyli przez konsumenta (art. 22<sup>1</sup> k.c.). Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać

doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione (art. 8 ust. 3 ustawy).

Na skutek nowelizacji przepisów konsumenckich, w nowym stanie prawnym obowiązującym od dnia 25 grudnia 2014 r., uchylona została także ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz ustawa o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, obowiązujące

w dacie wniesienia powództwa. Mając na względzie treść całości wzorca umownego stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienie określone zostało w oparciu o pierwszą z wyżej wymienionych ustaw. Przepisy dotyczące reklamacji towaru określone zostały w Kodeksie cywilnym. Przepis art. 556 k.c. wskazuje, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia).

Zmianie, w porównaniu z poprzednim stanem prawnym, nie uległ czas, jaki sprzedawca ma na odpowiedź na reklamację klienta (14 dni). Termin realizacji żądania klienta uzależniony jest od jego rodzaju i czasochłonności. To klient powinien wyznaczyć sprzedawcy termin realizacji żądania w "rozsądnym czasie". W przypadku żądania zwrotu pieniędzy powinien on nastąpić niezwłocznie.

Zgodnie z treścią art. 561 § 1 k.c., jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady. Jeśli zaś chodzi o § 2 tego przepisu, sprzedawca jest obowiązany wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad lub usunąć wadę w rozsądnym czasie bez nadmiernych niedogodności dla kupującego.

W myśl natomiast § 3, sprzedawca może odmówić zadośćuczynienia żądaniu kupującego, jeżeli doprowadzenie do zgodności z umową rzeczy wadliwej w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo w porównaniu z drugim możliwym sposobem doprowadzenia do zgodności z umową wymagałoby nadmiernych kosztów. Jeżeli kupującym jest przedsiębiorca, sprzedawca może odmówić wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady także wtedy, gdy koszty zadośćuczynienia temu obowiązkowi przewyższają cenę rzeczy sprzedanej.

Należy stwierdzić zatem, że art. 561 § 2 k.c. określa termin, w którym sprzedawca, uznając zasadność żądań kupującego, powinien uczynić zadość roszczeniu kupującego i dokonać wymiany lub naprawy rzeczy będącej przedmiotem umowy sprzedaży. Zgodnie z art. 561 § 2 k.c. wymiana rzeczy lub jej naprawa powinna nastąpić w czasie rozsądnym. Dodatkowo wskazać należy, że obecnie art. 560 § 1 k.c. posługuje się nadal określeniem "niezwłocznie". „Nie powinno to natomiast prowadzić do nadania pojęciu rozsądnego czasu innego znaczenia niż to, które przypisuje się pojęciu niezwłoczności w odniesieniu do uprawnień sprzedawcy. Za rozsądny czas przyjmować należy zatem krótki czas, którego ramy wyznaczać będą okoliczności danego przypadku. Rozsądny termin oznacza więc dokonanie naprawy lub wymiany wadliwej rzeczy przez sprzedawcę (...) bez zbędnej zwłoki, w czasie, na którego ramy wpływ mają rodzaj wadliwej rzeczy i charakter wady" (Jakub Janeta, Kodeks cywilny. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, [w:] Ustawa o prawach konsumenta. Komentarz WK, 2015).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że pozwany przewidział dla siebie we wzorcu umowy termin 31 dni roboczych na rozpatrzenie reklamacji liczony od momentu otrzymania przesyłki lub też otrzymania listu lub e-maila. Zapis ten narusza zatem powyższe przepisy (tak w starym, jak i nowym stanie prawnym), z uwagi na zbyt długi termin na rozpatrzenie reklamacji a także niewłaściwy moment, od którego termin ten jest liczony. Ustawa nakazuje bowiem liczyć go od momentu złożenia żądania przez konsumenta, które zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego uważa się za złożone z chwilą, gdy doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Moment ten zatem nie zawsze będzie zarazem momentem „otrzymania przesyłki”.

Pozwany jako profesjonalny uczestnik obrotu prawnego powinien tak ukształtować swoje stosunki zobowiązaniowe, aby ich wykonywanie nie stało na przeszkodzie przestrzeganiu norm prawa powszechnie obowiązującego. Tymczasem pozwany w przedmiotowym postanowieniu zagwarantował sobie zbyt długi termin na rozpatrzenie i ustosunkowanie się do reklamacji złożonej przez konsumenta, określając go w sposób naruszający wskazane wyżej przepisy. Termin

na załatwienie reklamacji jest nadmiernie długi i niczym nie uzasadniony. Przepisy o prawach konsumentów mówią o terminie 14 dni kalendarzowych, zaś w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z okresem ponad dwukrotnie dłuższym, wydłużonym jeszcze w sytuacji odbioru towaru. Wskazane okoliczności uzasadniają twierdzenie, iż przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, bowiem w sposób nieuzasadniony wydłuża okres niepewności konsumentów co do sposobu załatwienia reklamacji. Konsument w tym czasie nie dysponuje ani pieniędzmi, ani towarem, w związku z czym nie mieści się to w kategoriach dobrych obyczajów.

Podkreślenia wymaga, że Sąd wziął pod uwagę przepis art. 316 k.p.c., zgodnie z którym Sąd wydając wyrok bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, co oznacza, że przepis ten statuuje zasadę aktualności wyroku. Zasada ta obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, mogące stanowić podstawę rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, LEX nr 29888). W związku z powyższym należało przy orzekaniu przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie uwzględnić stan prawny obowiązujący w dacie orzekania, który uległ zmianie w stosunku do tego, jaki obowiązywał w chwili wytaczania powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c. zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga natomiast, iż w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, Lex Nr 1916698 stwierdzono, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.), jak również że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.). Oznacza to, iż wpisane uprzednio postanowienia wzorca umowy o treści tożsamej w sprawach, w których pozwanym był inny podmiot, nie odnoszą materialnego skutku w stosunku do pozostałych podmiotów stosujących klauzule o podobnej treści.

Odnośnie kwestii naruszenia przez pełnomocnika powodów art. 5.k.c. należy stwierdzić, że z uwagi na charakter postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, okoliczność podniesiona przez pełnomocnika pozwanego nie może mieć dla sprawy żadnego znaczenia. Postępowanie to ma bowiem na celu ochronę interesu ogółu konsumentów, będących potencjalnymi kontrahentami pozwanego. Jego celem nie jest natomiast indywidualna ochrona interesów powodów. Z tego względu - abstrahując od rzeczywistych pobudek, jakimi kierowali się powodowie wytaczając niniejsze powództwa, z uwagi na obojętność tej okoliczności dla danego postępowania - nie można zaakceptować poglądu pozwanego, iż wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowi nadużycie prawa podmiotowego z powodu sprzeczności z jego społeczno - gospodarczym przeznaczeniem (art. 5 k.c.). W przypadku kontroli in abstracto motywacja, jaką kieruje się powód przy wnoszeniu pozwu jest bowiem w zasadzie prawnie irrelevantna.

Kwestionowane postanowienie, będące przedmiotem niniejszego postępowania nie zostało do tej pory wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów w sprawie, w której B. B. był pozwanym.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Stanowiły one koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., nr 490 t.j.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) oraz § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., nr 490 t.j.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Sąd uznał, że zachodzą w przedmiotowej sprawie szczególne okoliczności, które dają podstawę do odstąpienia od ogólnej reguły rozliczania kosztów postępowania, wobec czego zasadnym było nieobciążanie strony pozwanej wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego odpowiadającą liczbie wytoczonych przez powodów powództw.

Należy bowiem wskazać, że połączone sprawy są identyczne, dlatego też wielokrotność kosztów zastępstwa procesowego za każdą ze spraw nie mieści się w pojęciu kosztów niezbędnych do dochodzenia praw przed sądem, a tym samym nie mieści się w pojęciu kosztów celowych do dochodzenia praw (art. 98 k.p.c.), skoro wytaczanie powództw przez kolejnych powodów nie było celowe do osiągnięcia pożądanego przez nich skutku (wyeliminowanie z obrotu niedozwolonej klauzuli). Sąd Apelacyjny w Warszawie m.in. w postanowieniu z 5 grudnia 2012 r., sygn. akt VI ACz 2223/12 dopuścił możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. w połączonych sprawach dotyczących klauzul abuzywnych i zasądzenia na rzecz powodów tylko części kosztów zastępstwa procesowego, odpowiadającej nakładowi pracy pełnomocnika w jednej sprawie, w sytuacji wytaczania kilku podobny tylko spraw.

Sąd uznał jednakże, iż należne koszty zastępstwa procesowego za obie instancje należą się pełnomocnikowi powodów jak od jednego pozwu, albowiem pełnomocnik reprezentujący osoby fizyczne reprezentował ich dla celów zarobkowych. W związku z tym uznano, że pozwany nie może zostać obciążony nadmiernymi kosztami, których wielokrotność byłaby sztucznie generowana przez pełnomocnika powodów w szeregu identycznych spraw wytoczonych pozwanemu w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 26 ust 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) rozstrzygnięto odnośnie wysokości opłaty sądowej w wysokości 600 zł oraz opłaty od zażalenia w wysokości 120 zł i obciążeniu pozwanego obowiązkiem ich uiszczenia. Z wyżej wskazanych względów również w tym wypadku Sąd zasądził koszty procesu jak od jednego powództwa.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479 <sup>44</sup>k.p.c.

SSO Bogdan Gierzyński